Opłata pocztowa uiszczona gotówką
Nr. 44 Lwów. Sobota dnia 23 lutego 1924 Rok XLII

PRENU[MERATA]
Miesięcz[nie] 5,700.000 do domu z przes[yłką] 5,250.000 państw[a]
CEN[A]
250.000
marek polskich.
Na dworcach kolejow. 300.000 mp.

[KU]R[JE]R LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwyczajny za tekstem 5 gr. Nekrologja 10 gr. Na pierwszej kolumnie 20 gr. Przed kron. i w rubryce „Repertuar" 18 gr. Po kronice i komun. 15 gr. Dział ekonom. 20 gr. Drobne ogł. za każdy wyraz 2 gr. Kupno i sprzedaż 3 gr. Matrymon. 4 gr. Posz. pracy 1 gr. Paski na kolumn. tekst. po 18 gr. Ogłosz. zagr. o 50% drożej.

1. złp. = 1,800.000 mp. Ceny ogłoszeń w zł. p. obliczanych po urzędowym kursie franka złotego, podawanego codziennie.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. Administracja: ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874. — Konto czekowe P. K. O. 140.461.

Chory Sejm.

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa 20 lutego.

Uzdrowienie skarbu postępuje. Prawda, napotyka ono na ogromne trudności. Ściąganie podatku, owej drugiej raty podatku majątkowego, natrafia na czuły opór tych, co uiścić go mają. P. Grabski jednak po za wszystkiemi środkami przymusowemi rozporządza bronią potężną — opinją zgodną całego społeczeństwa.

P. Grabski, mówimy. Bo on to prowadzi całe dzieło. Prowadzi tak długo, póki sejm, niezdolny do prowadzenia tej pracy w sposób zdecydowany, nie zaczyna mu przeszkadzać. Umożliwia p. Grabskiemu robotę fakt wyrzeczenia się praw swych ze strony sejmu.

Ale p. Grabski sam nie zakreśla swej pracy sanacyjnej na zbyt długą metę. Gdy ją ukończy, powody ubezprawnienia naszej Izby poselskiej znikną. I znów dojdzie do głosu, należnego mu z prawa konstytucyjnego ów nasz parlament polski. I przyznać musimy, że my, demokraci z krwi i kości, my republikanie z całego serca i z całej duszy — musimy na tę chwilę czekać z pewną bojaźnią, nie widzimy bowiem w sejmie polskim sil zdolnych do wytworzenia trwałego, mocnego rządu, nie widzimy możności wyłonienia trwałej, opartej na pewnym programie większości.

Stanowcza prawicowość chadecji, nie mniej stanowczy zwrot na prawo w ideologji „Piasta" wytworzyły tego rodzaju stosunki, że o rządzie normalnym, o rządzie parlamentarnym, nie może być mowy.

Sejm obecny, bądźmy szczerzy, jest zawadą w rozwoju parlamentaryzmu polskiego. Sejm ten musi być rozwiązany.

Nie pierwszy raz podnosimy tę kwestję. Bodaj że „Kurjer Lwowski" miał odwagę postawić ją już na porządku dziennym wtedy, gdy była ona jeszcze mało popularną i mniej niż dziś zwolenników liczyła. Już wtedy wskazywaliśmy na związane z tem trudności konstytucyjne i na konieczność wybrnięcia z nich przez rozszerzenie uprawnień Prezydenta Rzeczypospolitej.

Dziś myśl ta z dnia na dzień dojrzewa. Lewica o mocniejszą władzę wykonawczą walczyła już w sejmie ustawodawczym, a doświadczenia lat ostatnich utwierdziły ją w przeświadczeniu o słuszności tych postulatów. Prawica, jak gdyby dochodziła dziś do tego samego. Świadczą o tem niektóre artykuły „Słowa Polskiego" i „Gazety Warszawskiej", świadczą i uchwały klubu „Piasta". Możemy sceptycznie stosować się do szczerości tych wynurzeń, ale nie możemy przejść nad niemi do porządku dziennego. Skoro otwiera się możność zgodnej próby naprawy naszego ustroju — trzeba ją wykorzystać.

My nie rozpatrujemy tych spraw z punktu widzenia sukcesu wyborczego dziś lub jutro, z punktu widzenia powodzenia w tej, czy innej kadencji sejmowej. Dla nas sprawa umożliwienia weryfikacji mandatów przez wybory ma doniosłość zupełnie zasadniczą. Sejm nad którym wisi bezustannie miecz Damoklesowy w postaci możności rozwiązania, staje się naprawdę ciałem zmuszonem do liczenia się z opinją ogółu, od tego ogółu zostaje uzależniony i nie jest w tym stopniu co obecny, pewny swojego pięciolecia, zdany na pastwę takich lub owych intryg.

Nastroje wyborcze się zmieniają. Ale im częściej możliwe są wybory, im częściej obywatel jest powołany do decydowania o kierunku rządów w kraju — tem bardziej u podstaw tych nastrojów wzmaga się świadomość polityczna szerokich kół obywateli, które przyzwyczajają się sięgać w polityczną treść rzeczy z pominięciem demagogji. A na tem polega rozwój demokracji.

Adam Uziembło.

Podkopy sojuszników z Lanckorony

Dalsza debata nad ustawą o ochronie lokatorów.

Warszawa, 21. II. Tel. wł. (G) Dzisiejsze posiedzenie Sejmu prawie całkowicie poświęcone było dyskusji szczegółowej nad projektem ustawy o ochronie lokatorów. W dyskusji tej, tak samo jak to było w dyskusjach komisyjnych ścierały się w dalszym ciągu dwa zdania: jedno za rozszerzeniem praw właścicieli nieruchomości, w dziedzinie najmu, z drugiej zaś strony, obrona praw lokatorów. Konkretnie zarysuje się cały projekt dopiero przy głosowaniu nad artykułami i poprawkami do nich. Zakończenia dyskusji i głosowania należy się spodziewać najwcześniej dopiero w końcu przyszłego tygodnia.

Krecia robota.

Momenty polityczne Sejmu rozgrywały się nie na plenum, ale na posiedzeniach klubów. Chodzi mianowicie o to, że te stronnictwa, które obaliły rząd gen. Sikorskiego, okazują w wysokim stopniu swe niezadowolenie z powodu wejścia gen. Sikorskiego do rządu obecnego. Odnośnie do tej sprawy zarówno „Z. L. C." jak „Piast" i „Ch. N." powzięły uchwały w których mieszczą się zastrzeżenia wobec rządu prem. Grabskiego.

Sedno rzeczy.

Trzeba jednak odrazu stwierdzić że osoba gen. Sikorskiego w całej tej chjenowej koncepcji w rzeczywistości jest tylko pretekstem; „ósemce i Piastowi" chodzi o co innego: stronnictwa te są wysoce niezadowolone z tego, że rząd obecny zmusza je do czynnego udziału w sanacji skarbu czyli innymi słowy do sięgnięcia ręką do kieszeni i wyciągnięcia z nich potrzebnych funduszów. Tu jest istotny powód i tu wreszcie cała obłuda „Piasta i ósemki".

Ostrzeżenie.

Ale jeżeli będą w dalszym ciągu groziły i przeszkadzały rządowi w jego akcji sanacyjnej, to wobec państwa i całej opinji będą musiały wziąć odpowiedzialność.

Egoizm obszarników.

Wśród akcjonarjuszy Banku emisyjnego zupełny brak wielkich ziemian. Groźba rządu.

Warszawa, 21. II. Tel. wł. (G) W związku ze stanem subskrypcji na akcje banku emisyjnego, wykazującym zupełny brak zapisów ze strony wielkiego ziemiaństwa min. reform rolnych w najbliższych dniach ma wezwać do siebie przedstawicieli rady naczelnej organizacji ziemiańskich i przedstawić im, jak się może odbić na sprawie reformy rolnej podobny stosunek wielkiego ziemiaństwa do sanacyjnych zamierzeń rządu.

Odgłosy kompromitującej afery.

Nowe szczegóły z „inwiligacji" Marsz. Piłsudskiego. Znamienne zeznania.

Warszawa, 21. II. Tel. wł. (G) W związku z poruszaną w ostatnich czasach sprawą inwigilacji marsz. Piłsudskiego dowiadujemy się, że agent wywiadowczy nazwiskiem Chojecki, któremu starszy agent niejaki Płachida polecił prowadzenie inwigilacji, skierował sprawę do kół sejmowych; załączając mianowicie odpis swej skargi do prokuratorji. Chojecki motywował wystąpienie swe tem, że kodeks karny przewiduje proceduralność jedynie w stosunku do części skargi omawiającej zarzut nakłaniania go przez Płachidę do fałszywych zeznań; co się zaś tyczy inwigilacji marsz. Piłsudskiego, to jest ona zbrodnią raczej natury moralnej. Według Chojeckiego poza Płachidą musiały się ukrywać jakieś osobistości lub organizacje wrogie państwu, bo tylko takie mogą obawiać się działalności marsz. Piłsudskiego. Co się tyczy osoby samego Płachidy to Chojecki podaje, że służył on za czasów caratu w ochranie kijowskiej.

Zapowiedź dymisji min. Sołtana.

Warszawa, 21. II. Tel. wł. (G) Ze źródeł miarodajnych dowiadujemy się o ustąpienie min. spr. wewn. Sołtana jest sprawą dni najbliższych. Kandydatura następcy p. Sołtana ma być ustalona w ciągu dni najbliższych.

Płacimy:

Frank waloryzacyjny 22. lutego	1800000
Frank waloryzac. na 23. lut.	1800000
Frank kolejowy od 15—29 II.	1800000
Frank pocztowy 1—15 II.	1900000
Frank tytoniowy od 15—29 II.	1800000
Dolar	9300000
List zwykły . . .	200000
1 klg. chleba . . .	560000

Rabunkowa gospodarka w państw. Zakładach graficznych.

Karygodny proceder w zakupie materjałów. Demoralizujące prowizje.

Warszawa 21 II. Tel. wł. (G). Z powodu zarzutów o fatalnej gospodarce w państw. zakł. graficznych min. skarbu polecił dokonać rewizji specjalnemu delegatowi p. Mrozowiczowi. Rewizja stwierdziła, że choć Zakłady pobierały olbrzymie zapasy papieru, farb i innych materjałów, mogących wystarczyć co najmniej na 10 lat, nie przestawano w dalszym ciągu nabywać te materjały bez liku i bez miary. Wyjaśniło się, że zakupy te czynione były jedynie dlatego, aby otrzymywać prowizje od dostawców. — Rewizja owa w dalszym ciągu ustala obecnie stopień winy poszczególnych sprawców tej rabunkowej gospodarki.

—oo—

Z pracy wyzwoleńczej Słowaczyzny.

Bojkot Czechów w Preszburgu.

Warszawa. 21. II. Tel. wł. (G) Z Pragi donoszą, że magistrat m. Preszburga zostanie prawdopodobnie rozwiązany; powodem rozwiązania jest fakt, że większość pracowników miejskich nie chce pracować z czeskimi członkami wydziału. Pracownicy miejscy są to prawie wyłącznie Słowacy.

—oo—

Zamach na przywódcę faszystów.

Paryż. (AW.) Wczoraj w nocy dokonano zamachu na przywódcę włoskich faszystów i dyr. organu faszystowskiego „Italia Nouvelle" Bonserovici. Zamachu dokonał włoch Bonomi w restauracji, oddając dwa strzały rewolwerowe. Bonserovici ciężko ranny. Bonomi zeznał w śledztwie, iż czynem tym chciał pomścić prześladowania komunistów i anarchistów przez rząd faszystowski. W tym celu został kelnerem w restauracji do której uczęszczał Bonserovici i tam też dokonał zemsty.

—oo—

Sprawy wschodnie Polski.

Warszawa 21 II. Tel. wł. (G). Dowiadujemy się, że min. spr. zagr. zrozumiało nareszcie ważność spraw wschodnich dla naszej polityki zagranicznej; w związku z tem powstał zamiar utworzenia wicedyrektorjatu politycznego, któryby obejmował sprawy rosyjskie, bałtyckie i tureckie.

—oo—

Budowa własnego portu.

Warszawa. (AW). Na wspólnem posiedzeniu komisji morskiej i przem.-handlowej omawiano sprawę własnego portu w Gdyni. Ważniejsze rezolucje rządowe brzmią: 1) Oddanie budowy portu w Gdyni firmie prywatnej na przeciąg 2 lat; 2) Zaopatrzenie Gdyni w doskonałe połączenia kolejowe z krajem. 3) Zaniechanie inwestycji w Gdańsku do czasu pełnego zdobycia praw należnych Polsce z tytułu traktatu wersalskiego. Na posiedzeniu byli obecni marsz. Trampczyński i szef sztabu gen. Haller, który wygłosił referat o strategicznem znaczeniu portu w Gdyni.

—oo—

Z pobytu p. Thomasa w Polsce.

Warszawa. (Pat.) Wczoraj rano przybył do Warszawy p. Albert Thomas dyr. międzynarod. biura pracy w towarzystwie p. Niplea szefa gabinetu, p. Lebranda sekretarza osobistego i p. Horszowskiego delegowanego na spotkanie p. Thomasa do Zbąszynia. P. Thomas zamieszka w apartamentach p. premiera. P. Thomas podejmowany był przez p. min. spraw zagr., wieczorem zaś wydał na cześć gości przyjęcie kierownik min. pracy i opieki społ. p. Simon.

Faryzejskie troski „Piasta".

Warszawa. (AW). Na ostatniem posiedzeniu „Piasta" uchwalono, że klub, nie biorąc odpowiedzialności za rząd Grabskiego, udzieli mu poparcia podporządkowując wszystkie względy sprawie sanacji skarbu. — Wobec ostatnich wypadków, a w szczególności zmiany na jednem z najwyższych stanowisk w rządzie „Piast" wyraża obawę, aby tego rodzaju niespodziewane zmiany nie zachwiały niezbędną dla sanacji skarbu równowagą i nie zamąciły atmosfery spokoju i zaufania, bez której dzieło sanacji byłoby zagrożone.

Lokaut przemysłowców na Śląsku Ciesz.

Warszawa 21 II. Tel. wł. (G). Z Cieszyna donoszą, że związek przemysłowców wypowiedział pracę wszystkim robotnikom w liczbie 20.000 z ważnością od 1 marca. Chodziło o obniżenie płac robotników, na co robotnicy nie chcą się zgodzić, gdyż komisja cennikowa na Śląsku Cieszyńskim ustaliła wzrost drożyzny w połowie lutego na 23%. Zapowiedziany ten lokaut ma być środkiem nacisku na rząd wobec wstrzymania kredytów.

Uczczenie pamięci Traugutta.

Warszawa. (AW). Pisma zamieszczają odezwę przewodniczących stowarzyszeń weteranów, wzywających do uczczenia pamięci Traugutta przez wmurowanie pamiątkowych tablic w domu gdzie się urodził, w Szestakówce (pod Brześciem Lit.), drugą w ścianie szkoły w Świsłoczy i postawienie krzyża w Horkach, gdzie Traugutt rozpoczął walkę z Moskalami.

Organizacja obrony powietrznej.

Toruń. (Pat.) Na ostatniem posiedzeniu zarządu Pomorskiej Ligi Obrony Państwowej postanowiono podjąć w najbliższym czasie akcję propagandystyczną wśród społeczeństwa pomorskiego celem uzyskania środków na budowę 20 samolotów dla obrony powietrznej państwa.

Bilety ulgowe.

Warszawa. 21. II. Tel. wł. (G) Dowiadujemy się, że min. kol. żel. biorąc pod uwagę obecne ciężkie położenie materjalne pracowników kolej. zezwolił na wydawanie biletów ulgowych dla dzieci pracowników stale dojeżdżających do zakładów naukowych.

Złoto na skarb narodowy.

Warszawa. 21. II. Tel. wł. (G) Dziś we czwartek warszawski komitet zbiórki na skarb narodowy za ofiary, które wpłynęły w markach zakupił pierwszą partję złota; nabyto złota za 30,000,000.000 mkp.

Rozsadzanie lodów na Wiśle.

Warszawa. (AW). Wczoraj rano dokonano rozsadzenia przy pomocy materjałów wybuchowych części lodów między mostami miejskimi.

Zapowiedź wizyty Cziczerina u Papieża.

Paryż. (AW). „Petit Parisien" donosi, iż Cziczerin udaje się w najbliższym czasie do Rzymu, celem zawarcia układu między Rosją a Watykanem. Cziczerin zostanie przyjęty przez papieża na specjalnej audjencji.

ADAM NECHAY. 8

Duch w mieszkaniu.

(Ciąg dalszy).

ROZDZIAŁ VII.

Z którego wynika, że o 12-tej w nocy najmężniej i tracą męstwo.

Nigdy nie mogli przypomnieć sobie później, w jaki sposób spędzili resztę nocy. Świt zaglądający do okien, zastał ich przytulonych do siebie i drżących od wewnętrznej gorączki. Nad nimi czerwonem światłem, jak węgiel, tliła się żarówka.

Pierwszym ruchem sięgnęła Michalina po lusterko.

— Popatrz, jak ja wyglądam! W tych paru godzinach postarzałam się o dobrych dziesięć lat. Czuję, że jeszcze jedna taka noc, a oszaleję. Hilary, co to właściwie było?

— Tyle wiem, co i ty — odparł ubierając się. W każdym razie jakiś nowy kawał Fidrygała.

— I ty myślisz, że ja się zgodzę dziś tutaj spać? Za nic w świecie! Ale też ty zachowywałeś się jak prawdziwy tchórz. Wstyd doprawdy że jesteś mężczyzną.

— Uspokój się Michalino. Przy tak panicznej kobiecie i Bayard schowałby się pod łóżko. Lepiej pomyślmy nad tem, co robić.

— Ja tu za żadną cenę spać nie będę.

— Więc gdzie?

— Wszystko mi jedno. Pod taką opieką!... Już doprawdy raźniej mi by było samej.

— Dobrze zatem. Ja pójdę dziś na noc do kolegi, a ty zostaniesz sama.

— Czyś ty zwarjował? Chcesz mię rzucać na łup tego... tego...

— Michalino, błagam cię — nie graj mi na nerwach. W ten sposób nie zaradzimy niczemu Jeżeli chcesz, to sprowadzę dziś wieczór kogoś trzeciego.

— Kogo?

— Choćby Albina. On mieszka w takim ścisku, że chętnie raz odetchnie lepszem powietrzem, a pozatem jest bez przesądów.

— Więc może ja mam przesądy?

— No nie, ale ostatecznie możliwe, że ulegliśmy jakiejś halucynacji.

— Ładna halucynacja! A portret mego ojca?

Hilary nic nie odpowiedział. Dopiero po dłuższej chwili spytał:

— Jak chcesz czy mam zaprosić Albina?

— Owszem, zaproś go, ale ja nie myślę się rozbierać.

— To się rozumie. Ja także wolę w ubraniu przemęczyć tę noc.

— I nie mów mu o niczem.

— Powiem mu wiele o zaletach naszej otomany w jadalnym pokoju.

— Ale jak upozorujesz zaproszenie?

— Musimy go zaprosić na kolację, a potem zatrzymamy go.

Albin nie robił żadnych trudności. Należał do typu ludzi o wiecznie aktywnym apetycie i tem samem nie odmawiających nigdy nadarzającej się sposobności, owszem — idących na jej spotkanie.

Był zachwycony przyjęciem, tylko zdziwił się nieco, gdy Hilary spojrzawszy na zegarek zadysponował:

— Michalino, teraz kwadrans hałasu.

Musiano mu dopiero tłumaczyć, że ma być to manewr strategiczny w wojnie z gospodarzem. Zgodził się z ochotą na branie udziału w demonstracji i z całem poświęceniem śpiewał okropnym fałszem, tańczył, czego z zasady nie czynił, i walił chochlą po przyniesionych specjalnie rondlach.

Na noc pozostał bez najmniejszego oporu, raczej z miłem zdumieniem człowieka, któremu się zdaje, że wreszcie nauczono się go ocenić. Rozgościł się więc z całą swobodą.

— Przypuszczam, że spać będziesz wybornie, dobranoc ci, Albinie — przesadzasz się w serdecznościach Hilary — Dobranoc panu panie Albinie — czule wołała od drzwi Michalina.

Gdy zostali sami, usiedli w przygotowanych umyślnie fotelach przy małej lampie stołowej i pokaźnym stosie lektury. Hilary dobrał ją ze szczególną tendencją, uwzględniając przedewszystkiem powieści autorek angielskich działających jak ciepła oliwa.

— Która godzina? — spytała Michalina.

— Trzy na jedenastą.

— Boże, jaka ta noc jeszcze długa. Ciekawam czy on już zasnął?

C. d. n.

Tajemnica samobójstwa w aresztach polic. wyjaśniona.

Kobieta-szpieg. — Szczegółowe wyniki śledztwa. — Przyczyna samobójstwa. Dalsze śledztwo. — Afera a artykuł „Diła“.

W czasie śledztwa prowadzonego przez lwowską policję po wykryciu kilku gniazd tutejszej organizacji studentów ukraińskich, o czem obszerniej donosiliśmy — przeprowadzono też rewizję w mieszkaniu niejakiej Sadowskiej przy ul. Wyspiańskiego 34. Mieszkała u niej kobieta, co do której miała policja informacje, że należy do tajnej „Ukraińskiej studenckiej rady“. Aresztowano ją dlatego, że znaleziono u niej bardzo obciążający materjał, świadczący, że zajmuje się ona szpiegostwem na rzecz obcego mocarstwa. Skonfoskowany u niej materjał był nadto dowodem, że odgrywa ona bardzo wybitną rolę w tem ohydnem szpiegowskiem rzemiośle. W materjale skonfiskowanym są sprawozdania, zapiski i wogóle całe elaboraty, odnoszące się do wojska i armji.

Kobietę ową osadzono w aresztach policyjnych, wartowano też Sadowska. Policja otoczyła śledztwo jak największą tajemnicą, chcąc dotrzeć do spólników zbrodni. Aresztowanie nastąpiło 9-go bm., a dnia 13 bm. kobieta-szpieg miała być odstawiona do więzienia sądowego. Siedziała ona sama w celi nr. 7, przeznaczonej dla osób inteligentnych. Krytycznego dnia rano po spożyciu śniadania kobieta-szpieg powiesiła się na ręczniku uwiązanym do kraty okna.

Ponieważ w tym czasie dalsze śledztwo było w pełnym toku a policja była na tropie spólników szpiegostwa, postanowiono podać sam fakt samobójstwa da publicznej wiadomości, jednak rozmyślnie podano mylne nazwisko i fikcyjny powód aresztowania. W związku z tem podano nam, że „w aresztach policyjnych odebrała sobie życie Julja Barawska, licząca około 20. lat, którą aresztowano na prowincji za włóczęgostwo i że jest ona politycznie podejrzana“.

Wezwany do celi aresztów lekarz mimo zastosowania sztucznego oddechania, nie zdołał już uratować życia owej kobiety. Zwłoki odstawiono do instytutu medycyny sądowej, gdzie dokonano obdukcji i stwierdzono, że śmierć nastąpiła skutkiem samobójstwa.

W ostatnich dniach pojawiło się w prasie właściwe nazwisko samobójczyni. Nazywała się ona Olga Basarabowa, liczyła lat 35, obrz. gr.kat., była wdową po inżynierze, b. poruczniku artylerji austrjackiej. Jak się dowiadujemy z urzędowego źródła, Basarabowa przybyła w sierpniu z Wiednia, gdzie otrzymywała stosunki z „rządem Petruszewycza“ i zamieszkała we Lwowie u wymienionej Sadowskiej. Była siostrą znanego działacza ukraińskiego dr. Lewickiego.

Zdaniem policji, ukrycie prawdziwego nazwiska śp. Basarabowej na krótki czas, było konieczne, ze względu na bieg śledztwa, dotyczącego dużej wagi sprawy. Działalność, jakiej oddawała się Basarabow przynieść miała Państwu naszemu ol brzymią szkodę. Dalsze śledztwo zatoczyło szerokie kręgi. Nie możemy tedy podawać żadnych bliższych szczegółów, któreby tę zbrodniczą robotę przedstawiły w świetle faktów.

Tyle, co do suchego materjału sprawozdawczego. Na koniec poświęcić musimy jeszcze parę uwag wczorajszemu artykułowi „Diła“ (nr. 38.)), poruszającemu omówioną powyżej sprawę. Artykuł cały jest nowym okazem napastliwości pod adresem prasy polskiej wogóle a „Kurjera Lwowskiego“ w szczególności. Wpada na nas „Dio“, żeśmy nie podali prawdziwego nazwiska samobójczyni i okoliczności związanych z samobójstwem. Czytając artykuł „Diła“ wczoraj rano i nie znając jeszcze bliższych okoliczności samobójstwa, uzyskanych później a przedstawionych powyżej — byliśmy zafrapowani. Z obcesowych bowiem uwag „Diła“ odnosiło się wrażenie, że Basarabowa to ofiara jakiegoś tragicznego nieporozumienia, lub czegoś gorszeo jeszcze.

Metody podawania fałszywych danych przez organa informacyjne policji, bynajmniej nie pochwalamy, wszak można było odmówić w pierwszym stadjum śledztwa wogóle informacji. Uchroniono by nas od bruutalnej napaści „Diła“, a to ustrzegłoby się może od artykułu, którego obyśmy tylko nie byli optymistami teraz „Diło“ zapewne się wstydzi...

Konferencje min. Sikorskiego.

Warszawa. (Pat. Min. spraw wojsk. Sikorski złożył wizytę marszałkowi sejmu Ratajowi i marszałkowi senatu Trampczyńskiemu i odbył z nimi dłuższą konferencję.

Japonja dla dzieci polskich.

Warszawa. (Pat.) 21. II. Wczoraj o godz. 12 w połud. prezydentowa p. Wojciechowska przyjmowała posła i min. pełnomocnego Japonji Sato, który przybył do Belwederu, aby ofiarować na rzecz Komitetu „Chleb głodnym dzieciom“ film japoński przedstawiający obrazy z życia i pracy w Japonji. Pani Wojciechowska w gorących słowach podziękowała panu Sato za śliczną myśl i ofiarę, oraz wyraziła wdzięczność, jaką Polska odczuwa dla Japonji za wielką pomoc, okazywaną w czasie wojny w ratowaniu dzieci polskich.

Likwidacja strajku w Anglji.

Paryż. (Pat.) Z Londynu donoszą urzędowo, że strejk robotników w dokach portowych zakończył sie.

Walka wyborcza we Włoszech.

Rzym. (Pat.) Listy okręgowe kandydatów rządowych zostały już ogłoszone we wszystkich okręgach. Listy te zawierają przeważnie kandydatów faszystowskich zaś w południowych okręgach zawierają nazwiska osobistości nie należących do faszystów, jak Orlando, de Nicola. Prócz tych list wystawiono jeszcze listy pomocnicze dla przeciwstawienia ich listom antirządowym. Po za temi listami i poza listą toskańską rząd uważa wszystkie inne listy jako wrogie lub konkurencyjne.

—oo—

Odezwa do kupców i przemysłowców.

Kongregacja kupiecka we Lwowie rozesłała następującą kurendę:

Zdrowa, silna, pełnowartościowa waluta, pełny skarb, stworzenie Polskiego Banku Emisyjnego na podkładzie złota, są to środki, którymi Rząd nasz dąży do uzdrowienia stosunków gospodarczych, handlowych i przemysłowych.

Najważniejszą rzeczą w chwili obecnej jest subskrypcja i zakupno akcji Polskiego Banku Emisyjnego, które jako najpewniejsze oprocentowane papiery waloryzacyjne, gwarantowane złotem, powinne się znaleść w rękach każdego kupca i przemysłowca. Całem i pełnem powodzeniem akcji uzdrowienia waluty, będzie to, gdy akcje Banku Emisyjnego będą przeważnie w rękach prywatnych a nie rządowych.

My, kupcy, musimy przyjść Rządowi naszemu z szybką i wydatną pomocą i dlatego wzywamy i prosimy wszystkich naszych P. T. Członków, by zgłoszenia i subskrypcję na Akcje Banku Emisyjnego zgłaszali pisemnie w Kongregacji kupieckiej względnie w Małopolskim Banku Kupieckim we Lwowie, ul. Sobieskiego 3, gdzie też można otrzymać dotyczące deklaracje.

Całe nasze Kupiectwo na wezwanie Rządu musi przez wydatną i powszechną subskrypcję akcji godnie odpowiedzieć.

Wzywamy i prosimy każdego kupca i przemysłowca, aby obowiązek swój wobec Państwa i Skarbu spełnił.

Prezydjum Kongregacji Kupieckiej

Sekretarz: Jan Kudernóżka. Prezes: Jan Sudhoff.

Czynsze we Lwowie na marzec.

Urząd rozjemczy opierając się na uchwałach Rady miejskiej co do podwyższonego podatku od lokali i opłaty od wywozu śmieci, ułożył bez udziału asesorów urzędu rozjemczego, następujące mnożniki czynszowe na marzec:

Za mieszkanie przy czynszu płaconym w czerwcu 1914 r. od 1 do 100 koron 124.856, od 101 koron wzwyż 157.256, przy mieszkaniu ponad 6 pokoi 179.256½.

Za lokale na pensjonaty przy czynszu przedwojennym od 1 do 100 koron 154.857, od 101 koron wzwyż 197.812.

Za sklepy i lokale przemysłowe przy czynszu przedwoj. od 1 do 100 koron 164.912, od 101 wzwyż 197.312.

Porachujmy: naprzykład gdy kto płacił w czerwcu 1914 r. 50 koron miesięcznie, płacić będzie w marcu za mieszkanie 6,242.800 mp., za sklep lub lokal przemysłowy 8,245.000 mp.; od czynszu 100 koron obecnie 12,485.600 mp., za mieszkanie, zaś 16,491.200 mp., za sklep i lokal przemysłowy; od czynszu 150 kor. obecnie 23,588.400 mp. za mieszkanie, zaś 29,596.800 mp. za sklep lub lokal przemysłowy; od czynszu 200 koron 31,451.200 mp. za 6 pokoi, 35,851.300 mp. powyżej 6 pokoi; od czynszu 200 koron za sklep lub lokal przemysłowy obecnie ma się płacić 39,462.400 mp.

Z Rady miejskiej.

REORGANIZACJA M. URZĘDU BUDOWNICZ.

Na wstępie wczorajszego posiedzenia, któremu przewodniczył prez. Neumann, uchwalono nagły wniosek r. inż. Biernackiego, wzywający Magistrat, aby do 6 tygodni przedstawił wnioski w sprawie zmiany etatu służby technicznej miejs. urzędu budowniczego i to tak co do ilości, jakoteż co do nadania jej odpowiednich stopni służbowych.

ZNIŻKA BILETÓW TRAMWAJOWYCH.

Referent subkomitetu elektrycznego r. Felsztyn zawiadomił, że upoważniona przez Radę m. do podwyżek sekcja elektryczna i gazowa z sekcją finansową, uchwaliły zniżyć od soboty 23 bm. bilety tramwajowe o 50.000 mp., zaś bilety abonamentowe zniżyć od 1 marca o 10%, z tem jednak zastrzeżeniem, że gdyby ta kalkulacja nie opłacała się, abonenci będą zmuszeni dopłacić różnicę. W sprawie zniżenia opłat za światło, przedłożyć ma Magistrat odpowiednie wnioski. Przy tej sposobności r. Thulie zwrócił uwagę komisji elektrycznej, aby rozpatrzyła sprawę zwiększenia frekwencji wozów tramwajowych, co powiększyć może frekwencję publiczności.

PODATEK OD RACHUNKÓW W RESTURACJ.

Na wniosek ref. r. Felsztyna uchwalono pobierać opłaty od rachunków w restauracjach i jadłodajniach z wyszynków alkoholi od g. 10 do 12 w nocy w wysokości 10%, w seperatkach w wysokości 20%, a po g. 12 w nocy w wysokości 30 proc. Rachunków nie wolno wystawiać przed ukończeniem spożycia.

PODWYŻKA PODATKU GRUNTOWEGO.

Następnie uchwalono podwyższyć podatek gminny od państwowego podatku gruntowego z 90% na 135%, co przyniesie miastu około 15,000 franków w złocie.

OPŁATY ZA DESYNFEKCJĘ.

R. dr. Pisek referował wniosek, aby za desynfekcję przeprowadzoną przez Magistrat w mieszkaniach po chorobach zakaźnych, pobierać opłaty, co wyniosłoby za jeden pokój około 10 miljonów marek.

Wniosek ten spotkał się z silną opozycją, zainicjowaną przez r. Mareckiego. Wymowne argumenty wytoczyli przeciw wnioskowi radni Thulie, dr. Mikołajski, dr. Obmiński, prof. Syniewski, Szafrański i dr. Danielski. Wniosek dr. Mikołajskiego aby przejść do porządku dziennego nad propozycją referenta, przyjęto większością głosów.

DODATKI DO PODATKU PRZEMYSŁOWEGO.

Na wniosek ref. r. Höflingera uchwalono pobierać do państwowego podatku przemysłowego dodatek samorządowy w wysokości 25% tegoż podatku, co uczyni 2½%, zaś do podatku 5% dla instytucji finansowych dodatek w wysokości 10% tegoż podatku, co czyni razem 5½%.

W końcu uchwalono podwyższyć opłaty za przyjęcie do związku gminy do 50 zł. p.

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicz. Politechniki Lwowsk. z dnia 21. lutego 1924.

	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie powietrza	763·4 mm	735·2 mm	732·9 mm
Temperatura	— 11·4° C	— 6·3° C	— 7·4° C
Kierunek wiatru	WSW	WSW	WSW
Prędkość wiatru (w kilom. na godzinę)	11	11	14

Temperatura najwyższa — 4·2, najniższa — 11·9.

Godziny podane według południka lwowskiego (np. 7 godz. lw. = 6 g. 24 m. środk.-europ.).

Orzeczenia kierunków wiatru: N=północ, E=wschód, S=południe, W=zachód.

Uwagi: Pogoda przy zmiennem zachmurzeniu.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Piotra Katedry; gr. kat. Nykyfora. Jutro rz. kat. Romany p.; gr. kat. Harłampyja. — Wschód słońca 6·21; zachód 4·53.

Teatr Wielki.

Piątek „Jak wam się podoba".
Sobota o 3·30 popoł. „Damy i huzary" — wieczór „Czaple pióro" (występ K. Bednarzewskiej).
Niedziela o 3·30 pop. „Damy i huzary" — wieczór „Jak wam się podoba".
Poniedziałek „Czaple pióro" (występ K. Bednarzewskiej).
Wtorek „Jak wam się podoba".
Środa „Czaple pióro" (występ K. Bednarzewskiej).

Teatr Mały.

Piątek, sobota, niedziela, poniedziałek, wtorek, środa „Na łeb, na szyję".

Teatr Nowości.

Piątek, sobota „Katja tancerka".
Niedziela „Królowa Montmartru".
Poniedziałek „Katja tancerka".
Wtorek „Księżniczka Olala".
Środa „Mikado" Sulivana (premiera).

„Młoda scenka", ul. Chorążczyzny 7.

Sobota 23. bm. „Grzegorz Dandin", Moliera.
Niedziela 23. bm. „Grzegorz Dandin", Moliera.

Ze Lwowa.

— **Na występy Bednarzewskiej** abonament będzie ważny w przyszłym tygodniu.

— **„Mikado".** Wznowienie tej operetki odbędzie się nieodwołalnie w środę w Teatrze Nowości.

— **Repertuar na marzec:**

Teatr Mały — w celu uczczenia imienin Głowy miasta występuje wdniu 19 marca z 4-aktową oryginalną sztuką, napisaną przez lwowianina p. Muzykę, pod tytułem „Imieniny Wujaszka". — W głównych rolach wystąpią: Panie: Hierowska, Pilterowa i Spaczyńska oraz pan Hierowski.

Teatr Nowości — wznawia od kilku lat niegraną Offenbachowską: „Piękną Helenę" z p. Czarnowską w partji tytułowej. Partię Parysa wykona p. Rygier.

Teatr Wielki — przygotowuje jedną z oper Verdiego.

— **O ogłoszenia repertuaru teatralnego** na afiszach domaga się publiczność uczęszczająca do teatru. Zagranicą ogłasza każdy teatr nie tylko w dziennikach, lecz także na afiszach codziennych swój repertuar na ośm do dziesięciu dni, aby w ten sposób ułatwić bywalcom wczesne zorjentowanie się w doborze przedstawień. Tymczasem w lwowskich teatrach często niewiadomo, co się grać będzie za dwa dni — tak było w bieżącym tygodniu, gdzie nikt nie wiedział we wtorek, co grać będzie się we czwartek — co dla abonamentów lub innych bywalców teatralnych jest wprost dezorjentujące. Panowie w kancelarji teatralnej powinni mieć więcej względu na publiczność i zastosować się do zwyczajów europejskich.

— **Nabożeństwo żałobne.** Za duszę błp. Eleazara Byka odbędzie się staraniem Związku Polaków w. m. nabożeństwo żałobne w niedzielę dnia 24 b. m. o godz. 10½ rano w świątyni przy ul. Żółkiewskiej, na które zaprasza się towarzyszy pracy, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego.

— **Zapisy na Bank Polski.** Urzędnicy oddziału polskiej Dyrekcji ubezpieczeń wzajemnych we Lwowie zakupili 15 szt. akcji Banku Polskiego.

— **Z żałobnej karty.** We Lwowie zmarł wczoraj w 43 r. życia Franciszek Heksel, st. radca rach. poczty. Śp. Heksel był od szeregu lat zamiłowanym amatorem scenicznym, prowadził teatry amatorskie i grywał, wywiązując się z ról jak zawodowy aktor.

Franciszek Düll, wybitny mieszczan lwowski, b. radny miasta, zmarł wczoraj w 75 r. życia.

— **Telegramy „pilne"** do stacji kolejowych w Polsce nie będą przyjmowane.

— **Za doręczanie telegramów i przesyłek ekspresowych nie należy się posłańcom pocztowym żadna opłata!** Doszło do wiadomości tut. urzędu pocztowego, że posłańcy wprost upominają się o zapłatę lub po doręczeniu depeszy czy listu pilnego, nie odchodzą, wyczekując na datki. Urząd pocztowy uprasza Publiczność, iżby o każdym podobnym wypadku doniesiono Dyrektorowi poczty Głównej, przy ul. Słowackiego I. p.

— **Ważne dla emerytów.** Dowiadujmy się, że emeryci oraz wdowy i sieroty, którzy chcą uzyskać pobory według nowej ustawy emerytalnej, winni składać odnośne podania w Izbie Skarbowej względnie nadsyłać je pocztą. Równocześnie dodajemy, iż osobom spensjonowanym po dniu 1-go października 1923 r. wymierzać się będzie pensję już według nowej ustawy. g.

— **Jak Niemcy popierają swój handel.** Konsulat niemiecki w Krakowie zawiadamia, że niemieckie ministerstwo spraw zagr. zniżyło opłaty na wizę do 25 marek złotych tj. do jednej czwartej pełnej taksy. Zniżki te mogą uzyskać polscy kupcy, którzy pragną wyjechać na targi wiosenne do któregokolwiek miasta w Niemczech. Należytość za wizę płaci się w markach polskich według kursu dnia.

— **Taryfa maksymalna** ustanawia ceny o wiele wyższe, aniżeli być powinno. I tak chleb 1 kg. z 60% mąki kosztuje w sklepie 620.000 mp., podczas gdy sklepy kooperatywy robotn. „Jedność" sprzedają ten sam chleb po 500.000 mp. — Ceny smalcu ustanowiła taryfa maksym. na 5 miljonów za 1 kg., podczas gdy „Jedność" sprzedaje najlepszy smalec ameryk po 4,100.000 mp. Cena rąbanego drzewa obniżoną została na 5.400.000 mp. — podczas gdy składy prywatne ogłaszają cenę 5 milj. mp. za 100 kg. Magistrat i województwo powinny więc przeprowadzić rewizję tej taryfy — która jest wygórowana i nie odpowiada faktycznym stosunkom.

— **Doroczne posiedzenie Koła T. N. S. W.** odbędzie się w sobotę dnia 23. bm. o godz. 7.30 w Sali fizyki Gimnazjum I. (ul. Kubali). Na porządku dziennym między innemi wybór innego zarządu.

— **Z Towarzystwa Dzienikarzy Polskich.** Posiedzenie Wydziału Towarzystwa odbędzie się w niedzielę 24 bm. o godz. 10.30 przedpołudniem w Kasynie i Kole lit.-art. Na porządku dziennym ustalenie na marzec wysokości wsparć dla emerytów i wdów po członkach Towarzystwa.

— **Lwowskie T-wo lekarskie.** VI. Posiedzenie naukowe odbędzie się 22 b. m. o godz. 18. w Poliklinice przy ul. Lindego 5. Porządek dzienny: 1. Demonstracje chorych. 2. Doc. dr. W. Czernecki: o Badaniu nad wpływem adrenaliny i atropiny na odporność czerwonych krążków krwi (wykład).

— **Nowa kadencja sądu przysięgłych** rozpoczyna się w lwowskim okr. sądzie karnym w poniedziałek 3 marca. Na urząd sędziów przysięgłych powołani zostali następujący obywatele: Borkowski Juljan, właść. dóbr. dr. Boznański Marjan, radca Magistratu Bratkowski Bol., rolnik. Braytmajer Wilh., właść. kawiarni, Czysz Bauch, wł. realn., Ekes Ludwik właść. zakł. elektr. Engel Kazim., inżynier. Forysz Emil, urzędn. prywatny, Glinański Edw., urzędnik Tow. Kred. Ziem. Jankowski Bol., rusznikarz. Jankowski Czesław, emer. ppłk. W. P. Kraus Ant., geom. cyw. Kessler Gustaw, instalator, Kostkiewicz Roman, restaurator. Landau Maur., kupiec. Lewandowski Kazim., cukiernik. Lockendorf Mścisław, właść. pracowni powozów. Lindenberger Ad., kupiec. Manz Julian, wł. realn. Müller Emil, st. rewid. Kasy Oszczędn. Münz Marek, fotograf. Orłowski Mich., rzeźnik. Ostachowicz Wład., dyrektor Kraj. zakł. odzieży. Paul Alojzy, inżynier. Plutyński Ant., przemysł. naftowy. Stefański Ign., inżynier. Weksler Ant., inż. Wendel Piotr, księgarz. Wojtów Stan., optyk. Wolański Wit., radca bud. Magistratu. Wolski Aleks., właść. dóbr. Wonsch Herm., właść. fabryki tutek. Wróbel Stan., właść. składu futer. Wróblewski Fel., kupiec. Wroński Franc., kupiec. Wypasek Cel., kupiec.

Jako przysięgli zastępcy wylosowani pp.: Adler Herm., właść. składowni tytoniu. Bausinger Józ., handlowiec. Halpern Józ., urzędnik banku. Hłakowicz Stan., st. kanc. Magistratu. Kremer Kazim., adj., galic. Kasy oszczędn. Kurzer Bern., urzędn. ziem. banku kredyt. Meisels Herm. kupiec. Możarowski Józef, urzędnik prywatny. Dr. Müller Ludw., kandydat adwokacki.

— **Echa aresztowania p. Comiego.** Głośną była w styczniu br. na łamach dzienników, oparta na informacji organów policyjnych, sprawa p. Jana Comiego, masarza, u którego znaleziono rzekomo bardzo wielkie zapasy słoniny w celach paskarskich. Aresztowano go nawet wówczas. Dalsze śledztwo w tej sprawie skończyło się na tem, że sprawę umorzono, bo nie było podstawy do ścigania karnego. Wczoraj natomiast przed sędzią jednostkowym dr. Huthem, odbyła się rozprawa przeciw p. Comiemu, mająca łączność z zakwestjonowaniem słoniny jeszcze w sierpniu ubiegłego roku, której transport przeznaczony był na prowincję. Zarzucono oskarżonemu, że gromadził znaczne zapasy słoniny w celach spekulacyjnych. Na podstawie orzeczenia władz targowych, sędzia uznał, że nie zachodzą znamiona zarzuconego oskarżonemu przekroczenia i uwolnił go od winy i kary.

— **Kara za rabunek.** Wczoraj przed trybunałem przysięgłych, pod przewodn. r. Mayera odbyła się rozprawa przeciw 22-letniemu Wojciechowi Basztabinowi i nieco starszemu od niego Władysławowi Żołnie, oskarżonym o to, że w Lisiem, w pobliżu Lwowa, z bronią w ręku obrabowali handlarza Biegeleisena, zabierając biżuterję, rzeczy i gotówkę. Bronili ich dr. Żywicki i dr. Batycki. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych skazano Żołnę za zbrodnię rabunku na 8 lat ciężkiego więzienia, Basztabina uwolniono.

— **Pożar w stolarni.** W stolarni J. Szafrańskiego mieszczącej się przy ul. Kochanowskiego l. 84. powstał wczoraj ogień, który objął cały sufit. Ogień został wzniecony przez syna Szafrańskiego, który odgrzewając rury wodociągowe, zapalił belki. Przybyła na miejsce straż pożarna ogień zlokalizowała. Szkoda wyrządzona pożarem wynosi pół miljarda marek.

— **Powiesił się z nędzy.** Wczoraj nad ranem popełnił samobójstwo przez powieszenie w swoim mieszkaniu Edmund Bajer dozorca domu przy ul. Domsa l. 4, lat 53 liczący. Powodem rozpaczliwego kroku jest nędza. Po stwierdzeniu śmierci przez lekarza dzielnicowego dra Wernickiego, zwłoki denata odwieziono do Instytutu medycyny sądowej.

— **Zamach na kasy pocztową.** Do lokalu urzędu pocztowego przy ul. Supińskiego, dostał się zawodowy złodziej Baruch Leicher, i chciał dobrać się do kasy podręcznej. Spłoszony jednak przez jedną z urzędniczek zaczął uciekać, dostał się jednak w ręce posterunkowego a ten zajął się umieszczeniem włamywacza w areszcie.

Z całej Polski.

Adres Gen. Dyr. poczt. Generalna Dyrekcja Poczt i Telegrafów komunikuje, że w związku ze zniesieniem min. poczt i telegrafów, celem uniknięcia nieporozumień i opaźnień w załatwianiu spraw należy wszystkie pisma skierowywać pod adresem Gen. Dyrekcja Poczt i Telegrafów Warszawa, plac Napoleona 8. bez dodatku min. przemysłu i handlu.

— **Zjazd pocztowców** odbędzie się 9 marca w Warszawie. Powziąć on ma uchwałę w kwestji stosowania represji postrajkowych, redukcji personalu i zwalczania urzędniczek-mężatek.

— **Ceny potraw w restauracjach warszawskich** po odbytych naradach właścicieli restauracji z rzeczoznawcami, ustalono w stosunku procentowym do ceny surowego mięsa, co pozwoli łatwiej kontrolować ceny.

Z całego świata.

— **Katastrofa śnieżycy.** Na całem wybrzeżu atlantyckiem szaleje śnieżyca. Szereg linji telegraficznych i telefonicznych uległo przerwaniu.

Nekrologja.

†

Włodzimierz Wisłocki

urzędnik Polskiego Banku Krajowego, b. redaktor „Dziennika Łódzkiego"
po ciężkich cierpieniach zasnął w Panu w 66. roku życia dnia 21. lutego 1924 r.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę dn. 23 bm. o godz. 2 po połud. iu z domu żałoby przy ul. św. Teresy 2 a. na cmentarz Łyczakowski, o czem zawiadamiają krewnych, kolegów i Przyjaciół śp. Zmarłego

Żona, córka i zięć.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

odbędzie się w poniedziałek dn. 25. lutego, o godz. 9-ej rano w Kościele św. Marji Magdaleny.
Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

Wysokość podatku przemysłowego.

Rozporządzeniem z dnia 1. lutego 1924 ogłoszonem w „Monitorze Polskim" z dnia 5. lutego 1924 r. Nr. 30. ustaliło ministerstwo skarbu przeciętną wartość franka złotego za miesiąc styczeń 1924 r. na 1.740.000 Mk. Wobec tego płatnicy podatku przemysłowego, obowiązani w myśl części pierwszej art. 56 ustawy z dnia 14. maja 1923 r. Dz. U. R. P. Nr. 58. poz. 412 do miesięcznyc wpłat, winni przeliczyć obroty, osiągnięte w miesiącu styczniu 1924 r. na franki złote według przeciętnej wartości powyżej oznaczonej i od tak ustalonego obrotu obliczyć przypadający podatek i dodatki na rzecz związków samorzadnych we frankach złotych.

Z uwagi na ogłoszone w Dz. U. R. P. Nr. 12. poz. 102 Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31/I. 1924 r. w przedmiocie niezaliczania na podatek przemysłowy przedpłat, uiszczonych na poczet tegoż podatku w postaci świadectw przemysłowych oznajmia się równocześnie, iż od przypadających za miesiąc styczeń 1924 r. i miesiące następne, kwot państwowego podatku przemysłowego i dodatków na rzecz Związków Samorządowych, nie mogą być dokonywane potrącenia żadnej sumy, uiszczonej tytułem przedpłaty w formie świadectw przemysłowych na rok 1924.

Zapiski.

Mjr. Zygmunt Zygmuntowicz: Z historji gołębia pocztowego jako środka łączności. Lwów 1924. — Praca ciekawa i pożyteczna, napisana przez jednego z najwybitniejszych w Polsce znawców wojskowej służby łączności. Na podstawie obfitej literatury, umiejętnie wykorzystanej, podaje interesujące szczegóły o poważnej roli, jaką odegrał gołąb nie tylko w symbolice i poezji, ale i w rozwoju cywilizacji, łącząc już w starożytności odległe środki z chyżością większą, niezawodnością bodaj równą dzisiejszej służbie pocztowej. Właściwym jednak i w pełni osiągniętym celem autora było wykazanie, że w dziejach wojen, nie wyłączając ostatniej znaczenie gołębia pocztowego było nieraz decydujące.

Praca majora Zygmuntowicza, pisana przystępnie, stylem jasnym i poprawnym, powinna się znaleść w ręku każdego, kto pragnie pomnożenia siły obronnej naszego państwa, a to przez poparcie i spopularyzowanie hodowli gołębi pocztowych.

Wiadomości statystyczne. Ukazał się w powiększonej objętości Nr. 4. Wiadomości Statystycznych Głównego Urzędu Statystycznego Treść numeru: Koszty utrzymania w Warszawie i innych większych miastach Polski. Wskaźniki cen hurtowych, markowe i złote. Ceny poszczególnych towarów w Polsce i zagranicą. Dochody i wydatki Państwa (przegląd roczny). Kursy dewiz w Warszawie. Kursy dewiz w Nowym Yorku (wykres). Wielka własność rolna. Zasiewy zbóż ozimych. Strajki w roku 1922 i 1923. Statystyka sierot w województwach wschodnich według spisu z 30 września 1921 r.

„Iskier" Nr. 7., tygodnika ilustrowanego dla młodzieży, wydawanego w Warszawie pod redakcją Władysława Kopczewskiego wśród swej bogatej treści przynosi artykuł prof. Bol. Hryniewieckiego o ochronie przyrody w Szwajcarji. Jest to już czwarty artykuł z cyklu o ochronie przyrody. Wśród bogatej treści, obficie ilustrowanej, zwraca uwagę zabawna historja „o Jędrku co nie lubiał geografji", „Iskry" wydaje Książnica Polska w Warszawie (Nowy Świat 59).

Dział grafologiczny.

Warunki korzystania: 1. Prosi się o próbki niekrótkie, pisane atramentem, samodzielne (nie przepisywane nawet w pamięci) ani na liniach ani na kratkach. 2. Opłata 1 milj. mp. Jeżeli pisemna odpowiedź pożądana 3 milj. mp. 3. Listy pod godłem, zaopatrywać proszę wyraźnym napisem: „Dział grafologiczny".

——oo——

KURJER EKONOMICZNY

Lwów. 21. lutego.

KURSA WALUT.

Sytuacja w obrotach prywatnych bez zmiany, przy tendencji lekko zniżkowej. Podaż dolarów znaczna. Transakcje robiono po kursie 9.350 do 9.400 za dolar. Za funt 39.500—40.000.

OBROTY W AKCJACH.

Na giełdzie zupełny zastój. Obroty minimalne. Podaż gwałtownie się wzmaga, nabywców zaś coraz mniej. Spekulacja stara się grać na baisse, ilość jednak transakcji zmniejsza sie.

Nafta 1900, 1950, 1925. Rakszawa 13500, 13000. Tespy 24500, 25000, 24750, 25100. Zieleniewski 41500, 42000. Ćmielów 7000, 6900, 6850. 6800. Lokomotywy 3600, 3550, 3450, 3500. Marynin 5500. Niemojowski 2000, 2200, 1900, 1800. Oikos 18000, 17900. Parowozy 1700. Pezet 750, 720, 700. Browary 28250, 28000, 28500. Chodorów 18000, 17750, 17800, 18500, 18100, 18250, 18150. Chybie 36000, 37000 37500, drobne 41000, 41500. Cegielski 2600, 2650, 2700, 2625, 2550. Hipoteczny 3100, 3000. Małopolski 2300. Przemysłowy 1925, 1975, 2000, 1985, 2020, 2025, 2010, 2015. Z. B. K. 1100, 1150, 1200, 1050, 1075, 1200, 1250, 1000, 1025. 1100; 1050, 1200.

Niekotowane: Auto poznańskie 525. Bank Ziemian 120 (125 tysiączki). Brugger 3600, 3500. Czempińska Huta 1050, 1100. Elektrownia nad Sanem 770, 755. Gazy 75000, 74000, 73500, 73000, 72500, 73500, 72750, 73000. Gazy zachodnie 36000, 35500, 35250, 35000. Gazolina 4200, 4300, 4250, 4200. Gazociągi 900, nf. 750. Jaworzno 98000, 93000, 92000, drob. 104000, 103000, 103500, 102500. Len 4250, 4200. Lesienice 8500, 8750, 8250. Machlejd 4700. Nitrat 900. Olkusz 3100, 3025, 3050, 3000, 2950. Przeworsk 1,000.000, 985000, imienny 800.000. Terpentyna 1000. Węglówki 138, 136, 135, nf. 120.

KURSA ZBOŻOWE.

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 35000000. Żyto małopolskie 68/69 ex 1923 20500000. Jęczmień małopolski browarniany 20000000. Jęczmień małopolski przemiałowy 18500000. Owies małopolski 44/45 ex 1923 20500000. Mąka pszenna 40% „0" 80000000. Mąka pszenna 55% „1" 60000000. Mąka pszenna 70% „4" 40000000. Mąka żytnia 60% 54000000. Mąka żytnia 70% 46000000 (typy młyny lwowskie loco Lwów brututo za netto łącznie z workami. Otręb pszenny netto bez worka 11000000. Otręb żytni netto bez worka 16000000*). (Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania). *) Ceny szacunkowe bez transportu.

AKCJE KRAKOWSKIE.

B. Ziemski 1150. Przemysłowy 1900. Komercjalny 500. Hipoteczny 3000. Tohan 1350. Pharma 2000. Impex 75. Pezet 700.Br. Rolniccy 475. Ćmielów 650. Zieleniewski 41000. Cegielski 2375. Parowozy 1700. Trzebinia żelazo 2700. Trzebinia mydło 15500. Pocisk 5000. Górka 62000. Siersza Górn. 21500. Elektrownia 1250. Tepege 10500. Pol. Nafta 1700. Pokucie 1450. Krakus 4500. Chodorów 17000. Strug 6000. Syndykat kosz. 750. Niemojowski 1900, Jaworzno 85 dr. 91000. Chybie 32000. Len 3900. Azot 1550. Glorja 1000. Węglówki 152. Żegluga 3 5. Oikos 18000. Tendencja początkowo zniżkowa pod koniec mocniejsza szczególnie dla Jaworzna. (AW.)

AKCJE WARSZAWSKIE.

Przemysłowy lwow. 2000. Tespy 30000. Kijewski 15500. Siła Światło 2675. Chodorów 20000. Michałów 3950. Firley 2300. Pol. Nafta 2000. Fitzner 29000. Parowozy 1875. Pocisk 5300. Zawiercie 260000. Ćmielów 7000.. Tendencja dla niektórych akcji zwyżkowa, pozatem bez zmiany. (AW.)

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Waluty i dewizy zagr. bez zmiany: dolar 9,200; dla akcji bankowych tendencja w dalszym ciągu mocna, dla innych akcji zniżkowa.

AKCJE POLSKIE WE WIEDNIU.

Bank Małopolski 19500. Bank Hipoteczny 20800. Cement Szczakowa 1310. Siersza Górnicza 194. Silesia 65. Zieleniewski 354. Fanto 3410. Karpaty 453. Nafta 550. Lumen 57900. Schodnica 1115. Rakszawa 114. Montany 679. Huta „Poldi" 734. „Irjag" 305. Mrażnica 185. Tepge 92. Tendencja słaba. (AW.)

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają. T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	21 lutego	B) Akc. przem.	21 lutego
Akc. Związk. . .	0000	Górka	000000
Dyskont Lw. . .	—	Oikos	18000000
Handl. Pozn. . .	0000	Parowozy	T 179000
Hipot. akc. . . .	3100000	Patrja	32000
Hipot. zemel. . .	0000	Pezet	T 750000
Małopolski . . .	2300000	Pocisk	5100000
Powszechny . .	0000	Polski Glob . .	000000
Przemysłowy .	2025000	Polska Nafta . .	1950000
Ziemski kred. .	125000	Pol. Tow. Bud.	500000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H. . .	000
Browar Lwow.	28500000	Rakszawa	13500000
Chodorów	18500000	Siersza el. . . .	0000
Karpalit	0000	Gór. Siersza . .	2500000
Ćmielów	7000000	Tepege	00000
Portland z S. .	—	Tespe sól pot.	25100000
Galicja	—	Tehate T. a. . .	000000
Gafota ex. . . .	1400000	Zieleniewski . .	42000000

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 44.	Warszawa 21 lutego	Zurych 21 lutego	Berlin 21 lutego
	Dewizy		
100 Mk. pol.	— 100 —	—	—
1 funt ang.	40000000	24 90	18206250
100 frs franc.	38600000	24 05	180455
100 fr. szwaj.	160900000	100·00	731825
100 frc. belg.	32180000	20·10	148370
100 K czesk.	26650000	16·77	122305
100 K węg.	—·—	0 0200	149250
100 K austr.	13100	0·0081	51153
100 M niem.	00000	0127	00
1 Dolar am.	9300000	5·78	4210500
100 Lir wł	39950000	24·80	182455
100 Lei rum.	00000	3·37	00000
100 guld. hol.	346500000	2·15	1573925
100 K norw.	—·—	76 50	62348
100 K duńsk.	—·—	91 00	751118
100 K szw.	(AW)	154·00	1109220
Frank złoty	1802000	(AW)	(AW)
Miljonówka	750000		

Sport.

Warszawska Polonia ma wreszcie swoje boisko. Po dokonaniu przez Wydział Regulacji Magistratu pomiarów w terenie, boisko na Żoliborzu o powierzchni około 27 tyś. metr. kwadr. zostało ostatecznie przekazane kl bowi Polonia. Zarząd klubu powołał komisję sportową, któraby przystąpiła do sporządzenia kosztorysu i opracowała plan zbiórki niezbędnych funduszów na rozpoczęcie prac wstępnych, które zostaną podjęte na wiosnę b. r.

Wiedenka p. Plank-Szabo światowym mistrzem w sztucznej jeździe na łyżwach. P. Plank-Szabo z Wiednia zdobyła na zawodach w Chrystjanji, mistrzowstwo świata, w jeździe sztucznej na łyżwach. W tych samych zawodach Norweg Ronald Larsen, zdobył mistrzostwo w jeździe szybkiej. 2) Thunberg (Finlandja), 3) Olsen (Norwegja).

Hodowla pełnokrwistych koni wyścigowych w Ameryce, postępuje stale naprzód, tak że w r. 1923, narodziło się tam 2648 pełnokrwistych źrebiąt, t. j. o 719 więcej niż w r. 1919. Najwytrawniejszym amerykańskim hodowcą jest Mr. J. E. Madden, który utrzymuje w Hamburg Place wielką stadninę, z której właśnie pochodzi słynny Zew, znany z wyścigów, a zwycięzca największego konia przywiezionego z Anglji — Papirusa. Konie ze stadniny Maddena zwyciężyły w r. 1923 w 419 wyścigach, a wygrały ogółem **632.630 dolarów** (w przeliczeniu około 6 trylionów mkp.)

W bieżącym roku będzie wysłany do Ameryki francuski źrebak Epinard, prawdopodobnie w lipcu, który weźmie udział w 3-ech lub 5-ciu wyścigach na różnych zawodach hippicznych Stanów Zjednoczonych. Epinard jest najlepszym francuskim koniem, z majątku Pierre Wertheimera. Sukces jego w Ameryce jest zgóry przesądzony. Czy Epinard dorówna koniom amerykańskim, należy na to zapatrywać się sceptycznie. Długa bowiem podróż po morzu, niezwykłe amerykańskie tory wyścigowe, jak eż i krótkość czasu do aklimatyzacji, zapowiadają niepowodzenie Epinarda. E. J.

Ofiary i pokwitowania.

Na skarb narodowy: Szkoła im. Reja. mkp. 1,226.500.

Na ochronkę im. Józefa Piłsudskiego: Otrzymaną remunerację M. Sosnowski, poborca skarbu, składa 2,500.000.

Na fundusz Weteranów z r. 63: A. Chodorowska Sokołówka mkp. 1,000.000; T. Dorosz, uczeń II. A gimn., Buczacz mkp. 1.000.000, Szajdzicka Marja, Andrzejówka mkp 5,000.000; Gaolina, mkp 50.000.000; T., mkp 1.000.000; Jan Bielicz, mkp 2,000.000; J. S. i J. L. mkp 6,000.000.

Dla siostry ś. p. generała Iwaszkiewicza: Urzędnicy pocztowi w Przeworsku mkp 7,200.000.

Dla „Obrońców Lwowa“. Gość tramwajowy za obrazę konduktora w służbie składa mkp. 5,000.000.

Na budowę II. Domu Techników: Dunicz, mkp 7,500.

Na Towarzystwo Walki z gruźlicą: G. D. zamiast balu mkp 4 000.000.

Chleb dla biednych dzieci: Z. Wolańczyk, Chotylub, mkp 1,000.000.

Na polskie szkoły: Dzieci szkolne w Glinnie obok Lwowa mkp 250,000.

Dla chorej nauczycielki: A. Chodorowska, Sokołówka, mkp 1,000.000.

Dla starca: A. Chodorowska, Sokołówka mkp 1,000.000; Marja Szajdzicka, Andrzejówka mkp 1,000.000; A. Chodorowska, Sokołówka, mkp 1,000.000.

Dla ociemniałych inwalidów: I. G. mp 135,000, zamiast kwiatów na grób ś. p. Zolji Strzałkowskiej mkp 1,000.000.

Dla zdemobilizowanego sierżanta Wp. Bieniaszewskiego: Dzieci szkolne w Glinnie obok Lwowa mkp 500.000.

Na głodne dzieci: Dzieci szkolne w Glinnie obok Lwowa mkp 250,000; N. N. mkp 2,000.000.

—oo—

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni Polskiej, Chorążczyzna 31, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza. — Odpow. redaktor Tadeusz Stroiński.